

ŻYCIE WE WSPÓLNOCIE

Tekst przewodni: Kol 4,6.

Zakres studium: Kol 3,18-4,6.

Część I: Przegląd

Kol 3,18-41 zawiera szereg zasad postępowania w chrześcijańskim domu. Paweł opisuje, jak mąż i żona, rodzice i dzieci oraz panowie i niewolnicy powinni odnosić się do siebie nawzajem w świetle przesłania ewangelii. Jak się przekonamy, Paweł nie jest jednostronny w swojej dyskusji. Ma konkretne instrukcje dla osób z każdej z tych grup i oczekuje, że będą one wypełniać swoje obowiązki stosownie do ich wierności wobec Boga. Zatem żona ma być uległa mężowi, „jak przystoi w Panu” (Kol 3,18). Dzieci mają być posłuszne rodzicom, gdyż „Pan ma w tym upodobanie” (Kol 3,20). Niewolnicy mają być posłuszni swoim „ziemskim panom (...) jako ci, którzy się boją Pana” (Kol 3,22).

Co ciekawe, „w każdej kategorii strona postrzegana typowo jako słabsza jest wymieniona jako pierwsza. Instrukcje dla słabszej strony są wyrażone połączone w pary z instrukcjami dla silniejszej strony. Paweł wzywa silniejszych, by nie nadużywali swojej władzy i siły, ale używali ich mądrze. To pozwoli słabszym chętniej poddawać się ich autorytetowi” (Douglas Mangum, red., *The Christian Home ([Col.]3,18-4,1), Lexham Context Commentary: New Testament*, Bellingham 2020). Po odniesieniu się do tych zagadnień Paweł kieruje uwagę na szczególne napomnienia dotyczące zewnętrznego wpływu, jaki wywierają wierzący na bliźnich przez modlitwę, mądrość i właściwą mowę w celu przedstawiania swojej wiary.

Ta lekcja podkreśla dwa zasadnicze tematy:

1. Biblijne zasady dotyczące rodziny i zależności w miejscu pracy.
2. Instrukcje dotyczące czujności w modlitwie, mądrego postępowania i właściwej mowy.

Część II: Komentarz

Biblijne zasady więzi rodzinnych i zależności w miejscu pracy

W Kol 3,18-4,1 Paweł odnosi się do trzech par ludzkich więzi i podaje specjalne napomnienia dla każdej z nich. Co ważne, pierwsza z nich to żona i mąż. Taka kolejność nie jest przypadkowa, gdyż Paweł pragnie podkreślić, że małżeństwo jest podstawą wszystkich innych typów więzi międzyludzkich. Związek między mężem i żoną w małżeństwie jest tak ważną kwestią, iż Paweł kilka razy nawiązuje do niego w swoich listach (1 Kor 7,1-7.27-31; 11,3; Ef 5,21-33).

Więzi między żoną i mężem

Nakaz Pawła, by żona była uległa wobec męża (Kol 3,18), stanowi od wieków przedmiot dyskusji i debat. Paralelny fragment w Ef 5,22 jest niemal identyczny: „Żony, bądźcie uległe mężom swoim jak Panu”. Jednak wcześniej Paweł mówi: „[Ulegajcie] jedni drugim w bojaźni Chrystusowej” (Ef 5,21). Wyrażenie „bądźcie uległe” w Ef 5,22 nie występuje w oryginale greckim, ale jest dodane na podstawie Ef 5,21. Oryginalny tekst wyraźnie sugeruje, że Ef 5,22 to werset ściśle powiązany z Ef 5,21, a zatem powinien być interpretowany w jego kontekście. Zatem nie tylko żona ma być uległa wobec męża, ale także mąż wobec żony „w bojaźni Chrystusowej” (Ef 5,21).

Nakaz Pawła, by żona była uległa mężowi, musi być interpretowany jako element wzajemnej uległości, a nie jako dowód rzekomej niższości kobiety wobec mężczyzny. „Chodzi tu o to, że dobrowolnie poddając się mężowi żona ma traktować to jako przejaw swojego poddania Panu, gdyż w związku małżeńskim jej mąż jest odzwierciedleniem Pana, podczas gdy ona jest odzwierciedleniem Kościoła” (Andrew T. Lincoln, *Ephesians*, t. 42, *Word Biblical Commentary*, Dallas 1990, s. 368).

Co ciekawe, zarówno w *Liście do Efezjan* jak i *Liście do Kolosan* oczekiwana postawa męża wobec żony jest taka sama: „Mężowie, miłujcie żony swoje” (Ef 5,25; Kol 3,19). Podczas gdy nakaz skierowany do żon jest niemal identyczny w paralelnych fragmentach: „Żony, bądźcie uległe mężom swoim jak Panu” (Ef 5,22) oraz „Żony, bądźcie uległe mężom swoim, jak przystoi w Panu” (Kol 3,18), nakaz skierowany do mężów różni się istotnie: „Mężowie, miłujcie żony swoje, jak i Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie” (Ef 5,25; zob. także Ef 5,28) oraz „Mężowie, miłujcie żony swoje i nie bądźcie dla nich przykrymi” (Kol 3,19).

W *Liście do Efezjan* Paweł wzywa mężów, by okazywali ofiarną miłość podobną do tej, jaką Jezus miłuje Kościół. W *Liście do Kolosan* nakaz miłowania żony przez męża jest połączony z dodatkową instrukcją: „nie bądźcie dla nich przykrymi”. Greckie słowo *pikrainō* pochodzące od słowa *pikros* jest użyte w celu wskazania „cech zazwyczaj przypisywanych tyrańskiemu panowaniu” (James D.G. Dunn, *The Epistles to the Colossians and to Philemon: A Commentary on the Greek Text, New International Greek Testament Commentary*, Grand Rapids

1996, s. 249). Żona ma okazywać dobrowolną uległość mężowi, ale ta uległość ma być odzwierciedleniem jej uległości wobec Pana.

Więzi między dziećmi i rodzicami

Instrukcje Pawła dla dzieci i rodziców są oparte na wzajemnych obowiązkach, podobnie jak w przypadku żony i męża. Nakaz skierowany do dzieci, by były posłuszne rodzicom (Kol 3,20) jest zakorzeniony w piątym przykazaniu Dekalogu. Ta podstawa jest wyraźnie widoczna w *Liście do Efezjan*, gdzie po niemal identycznym nakazie (Ef 6,1) Paweł cytuje Wj 20,12 (zob. Ef 6,2-3). Dzieci mają być nie tylko posłuszne rodzicom, ale także mają im przysparzać radości (Prz 15,20; 23,24 itd.).

Z drugiej strony, rodzice nie mogą prowokować dzieci do negatywnych odczuć i postaw. Bibliści dyskutują nad tym, co Paweł miał na myśli pisząc o „rozgoryczaniu” dzieci przez rodziców (Kol 3,21). Ellen White daje nam wgląd w znaczenie tego terminu, kiedy komentuje Kol 3,21: „Szatan jest zadowolony, kiedy rodzice irytują dzieci surowymi, gniewnymi słowami. Paweł ostrzegał przed tym: «Ojcowie, nie rozgoryczajcie dzieci swoich, aby nie upadały na duchu». Dzieci mogą popełniać błędy, ale nie wolno nam tracić cierpliwości, kiedy próbujecie je napominać” (Ellen G. White, „Advent Review and Sabbath Herald”, 24.1.1907).

Więzi między niewolnikami i panami

Wreszcie Paweł odnosi się do relacji między niewolnikami i panami. Zarówno niewolnicy jak i panowie mają wypełniać swoje obowiązki w kontekście ich obowiązków wobec Boga. Do niewolników apostoł kieruje dwa nakazy. Po pierwsze, powinni być posłuszni swoim „panom (...) jako ci, którzy się boją Pana” (Kol 3,22). Wyrażenie „którzy się boją Pana” jest powszechnie rozumiane jako podstawa nakazu: „skoro boicie się Pana”. Niewolnicy i słudzy powinni pamiętać, że ostatecznie ich służba dla ziemskich panów jest wyrazem ich służby dla Pana Jezusa (Kol 3,23-24).

Wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy, że niewolnictwo w I wieku znacząco różniło się od formy niewolnictwa praktykowanej w świecie zachodnim w czasach nowożytnych. Różnice polegały między innymi na tym, że w czasach nowotestamentowych „czynnik rasowy nie odgrywał roli, a niewolnicy byli usilnie zachęceni do zdobywania wykształcenia (tak iż niektórzy z nich byli lepiej wykształceni niż ich właściciele), a wykształcenie znacząco podnosiło wartość niewolnika. Wielu niewolników pełniło ważne i odpowiedzialne funkcje społeczne. Niewolnicy mogli posiadać własność osobistą (w tym własnych niewolników!). Tradycja religijna i kulturowa niewolników była szanowana na równi z wolnymi. Żadne przepisy nie zakazywały gromadzenia się niewolników. Co najważniejsze zaś, większość niewolników miejskich i domowych mogło się spodziewać wyzwolenia w wieku trzydziestu lat” (S. Scott Bartchy, „Slavery: New Testament”, *The Anchor Yale Bible Dictionary*, red. David Noel Freedman, i in., t. 6, Nowy Jork 1992, s. 66).

Musimy zauważyć, że Paweł nie popierał niewolnictwa, które samo w sobie jest haniebną praktyką w każdej formie i kontekście. Odnosił się jedynie do sytuacji panującej w kulturze panującej w I wieku. Ewentualne obalenie niewolnictwa w I wieku n.e. doprowadziłoby do drastycznych skutków ekonomicznych także dla samych niewolników. W tym kontekście Paweł kieruje usilne napomnienie do właścicieli niewolników, aby traktowali uczciwie i sprawiedliwie tych, którzy pracują dla nich (Kol 4,1). Było to najlepsze, co mógł wówczas zrobić, choć dzisiaj trudno nam to zrozumieć.

Czułość w modlitwie, mądre postępowanie i uprzejma mowa

Ciekawe że wezwania Pawła w Kol 4,2-6 następują zaraz po omówieniu relacji w rodzinie i miejscu pracy. W tej kolejnej części listu Paweł wyraża troskę o to, by społeczność kościelna wydawała dobre świadectwo wobec społeczeństwa. Ta kolejność tematów sugeruje, że aby ewangelia wpływała na innych ludzi, musi najpierw kształtować postępowanie tych, którzy w nią wierzą, zwłaszcza wobec domowników. Według instrukcji Pawła zawartych w tym fragmencie trzy kroki prowadzą do skutecznego głoszenia ewangelii ludziom spoza Kościoła.

Po pierwsze, czułość w modlitwie (Kol 4,2-4). Jeśli pragniemy docierać do ludzi z przesłaniem Chrystusa, modlitwa jest właściwym początkiem - najlepszym początkiem. Paweł prosi wierzących, by modlili się nie tylko za siebie, ale także za niego i Tymoteusza, aby zostały im otwarte drzwi do głoszenia ewangelii.

Po drugie, mądre postępowanie (Kol 4,5). „Bądźcie też roztropni wobec tych, którzy nie są spośród was, wyzyskując w pełni każdą chwilę” (BKR). Czasownik przetłumaczony jako „postępujcie” jest regularnie używany w *Nowym Testamencie* jako wyrażający sposób postępowania. Czasami oznacza także sposób życia i zachowanie.

Po trzecie, uprzejma mowa (Kol 4,6). Mówiąc o uprzejmej mowie Paweł ma na myśli zapewne grzeczność, dobroć i życzliwość wywierające dobre wrażenie na ludziach i przyciągające ich do ewangelii Jezusa.

Część III: Zastosowanie

Przemyślcie poniższe spostrzeżenia, a następnie zadaj uczestnikom wspólnego studium pytania do dyskusji.

„Rodzina to więcej niż grupa ludzi mieszkających pod wspólnym dachem. Gdyby taka była definicja, goście hotelowi czy więźniowie stanowiliby rodzinę. Rodzina to więcej niż grupa ludzi noszących to samo nazwisko. Ludzie o tym samym nazwisku mogą mieszkać w całym kraju i nic nie wiedzieć o sobie nawzajem. (...) Rodzina to nie tylko ludzie, ale także duch jedności. Jest to duch, który rodzi się w miłowaniu i tęsknocie, śmiechu i łzach, wspólnych radościach i smutkach, wzajemnych zmaganiach i szacunku, wierze, radości i smutku (...) wierze i wierności oraz wspólnym dążeniu do realizacji dobrych celów” (Herschel H. Hobbs, *My Favorite Illustrations*, Nashville 1990), s. 98). Nasz zbor, jako rozszerzenie naszych rodzin, powinien być miejscem, gdzie można znaleźć miłość, pocieszenie, szacunek i głębokie poczucie przynależności.

Jezus powiedział: „Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem; abyście się i wy wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie” (J 13,34-35). Pisarze nowotestamentowi bardzo poważnie traktowali to przykazanie (zob. Rz 13,8; Ga 5,14; 1 Tes 4,9; Hbr 13,1; Jk 2,8; 1 P 1,22; 4,8; 1 J 3,23; 2 J 1,5). Podobnie jak Jezus, Paweł i Jakub także łączili praktykowanie miłości bliźniego z wypełnianiem prawa Bożego (zob. Rz 13,8.10; Ga 5,14; Jk 2,8). Nasze rodziny powinny być miejscem, gdzie wszyscy okazują taką miłość przez modlitwę, mądre postępowanie dla Pana oraz uprzejmą mowę.

Pytania do dyskusji

1. W jaki sposób twój zbor jest rozszerzeniem twojej rodziny? Co możecie uczynić, by wzmacniać ducha rodzinnej więzi wśród członków zboru?
2. Nasza wzajemna miłość wskazuje, że jesteśmy uczniami Chrystusa. Jak w naszych zborach i rodzinach możemy pełniej objawiać tę miłość?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.
www.adwent.pl
dział: Studium biblijne
- **Materiał do „Czasu misji”**:
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00
Zoom: 856 5129 9515
Kod dostępu: Biblia